



EUR 0691

Spójrzmy  
prawdzie  
w  
oczy!



# GAZETA

4/33

## PISMO NSZZ STOCZNIOWCÓW

SZCZECIN 85 03 15

### Sześć ostatnich tygodni

Czasokres ten obfitował w istotne wydarzenia w kraju. Omówię najważniejsze.

- Proces toruński nie ujawnił głównych inspiratorów zabójstwa Księdza Popiełuszki, utwierdził jednak w świadomości społeczeństwa przekonanie, że za Piotrowskim i Pietruszką stali moiżni i wpływowi protektorzy.

Jednym z ewenementów procesu było określenie, którym dość często posługiwali się oskarżeni, a także niektórzy świadkowie - funkcjonariusze SB. Używali m.in. terminu "zabezpieczenie", mając na myśli tego rodzaju czynności policji politycznej, które uniemożliwiłyby Księdzu Popiełuszcze a także innym osobom prowadzenie działalności niezależnej od władzy. To "zabezpieczenie" w wielu przypadkach było i jest realizowane przez SB pozaprawnymi, przestępczymi metodami jak zastraszenie, groźby, szantaż, bezprawne pozbawianie wolności, przemoc fizyczna. Proces odsłonił więc pewne mechanizmy działania SB - od samego szczytu, czyli Min. Spraw Wewnętrznych poczynając. Namiętiliśmy bowiem w tym przypadku do czynienia z działalnością funkcjonariuszy z Komisariatu czy innej jednostki terenowej. Zabójcy Księdza Jerzego - to oficerowie centrali - dwóch z nich /Piotrowski i Pietruszka/ zajmowali w MSW stanowiska kierownicze.

W czasie procesu zaatakowana została "Solidarność" i Kościół - zarówno przez Piotrowskiego i Pietruszkę, jak niektórych świadków - funkcjonariuszy Bezpieki oraz prokuratora Pietraszńskiego i przewodniczącego składu sądującego - sędzięgo Kujawę. Atak ten skwapliwie podchwyciły środki masowego przekazu /prasa, radio, telewizja/ a także oficjalne osobistości rządowe i partyjne. Kampania przeciwko Kościołowi trwa nadal, choć moim zdaniem trudno przesądzać kwestię czy ma ona charakter bardziej trwały, czy tylko przejściowy.

- Zagadnienie związane z podwyżkami cen.

Cisnie się uwaga, że władza ze zreżnością starego szulera rozegrała ten problem. No bo najpierw - "społeczne konsultacje". Punkty konsultacyjne, ankiety, objaśnienia, propagandowa wrzawa. Chyba po to, by ludzie wyrzucili z siebie "co mają na wątrobie", w myśl zasady: jak się wzgadają i wyzają - łatwiej "przeikną" podwyżki. Dalej - nowe związki wyraziły negatywną opinię i przedstawiły własne postulaty. Władza z jedenedj strony chcąc pokazać jaka ona niby demokratyczna, z drugiej zaś chcąc wesprzeć nowe związki - prawie niezwłocznie krzyknęła: ależ tak, macie rację, weźmiemy waszą opinię pod uwagę. Odpowiedni ministrowie zob-

wiązani zostali do skorygowania stanowiska w sprawie podwyżek. Początkowo podwyżki wprowadzono - od 4 marca w pierwszym etapie, już od 1 kwietnia nastąpi etap drugi, zaś 1 czerwca - trzeci.

Oceniać trzeba, że władza posuwając się wężowymi skrętami osiągnęła zamierzone cele w sprawie podwyżek cen.

Jak wyglądała reakcja społeczna?

TKK i Lech Wałęsa wezwali do przeprowadzenia 15-minutowego strajku w dniu 28.02.1985 r. Postawił trzeba pytanie, jaki miał być cel tego strajku poza krótkotrwałą /15-minutową/ manifestacją sprzeciwu? Czy liczone na jego powszechność czy spodziewano się, że 15-minutowy sprzeciw /mniej lub bardziej powszechny/ może zmieni stanowisko władzy w kwestii podwyżek cen? Na krótko przed 28.02. Wałęsa odwołał strajk - moim zdaniem słusznie. Część ludzi poczuła się jednak zdezorientowana, nie udało się uniknąć chaosu myślowego i sytuacyjnego. W niektórych zakładach pracy /również w Szczecinie/ grupy pracowników podjęły 15-minutowy protest strajkowy. Reakcją władzy były represje, do dyscyplinarnego zwolnienia z pracy więźniów.

Przed 28.02. prasa, radio i telewizja szeroko rozpowszechniły groźby rządu pod adresem osób, które strajk podejmą. Urban biadolił przy tym nad stratami jakie przyniosła ciężka zima, w złotówkach i towarach wyliczył wartość 15-minutowej produkcji. W tym samym czasie dobiegał roku strajk brytyjskich górników, o czym również donosiły środki masowego przekazu. I chociaż w Anglii też była ostra zima, a węgiel tam potrzebny nie mniej niż nam, rząd brytyjski nie wpadł na pomysły wprowadzenia stanu wojennego czy wyjątkowego, sądów doraźnych czy Rozwiązania związków zawodowych.

- Aresztowanie Bogdana Lisa, Władysława Frasyńskiego i Adama Michnika: 13 lutego 1985 r. SB zatrzymała w Gdańsku 7 działaczy "Solidarności": Bogdana Lisa, Władysława Frasyńskiego, Adama Michnika, Jacka Merkela, Janusza Pałubickiego, Stanisława Handzlika i Mariusza Wilka. Przeciwno wszystkim wszczęto śledztwo, zaś Lisa, Frasyńskiego i Michnika aresztowano. Oficjalny powód - udział w nielegalnym zehranium którego celem miało być "nawoływanie do społecznych zaburzeń". Wskazany powód jest tylko pozorem, w rzeczywistości władzy chodzi z jednej strony o wyeliminowanie niebezpiecznych jej zdaniem działaczy, z drugiej zaś - danie odstrasżającego przykładu dla całej opozycji demokratycznej. Wiele przemawia też za tym, że wskazać represje miały "zrekompensować" SB poczucie pewnej frustracji związane z oddaniem pod sąd zabójców Księdza Popiełuszki.

Przejrzysty wydaje się kierunek obecnych i przyszłych represji. Sygnalizowany jest treścią prowadzonej propagandy, wykorzystującej m.j.n. twierdzenia i materiały niejakiego Jacka (Knapika, który po dłuższym pobycie w Austrii, gdzie zdefaudował znaczne kwoty - powrócił do Polski. Władza ułożyła scenariusz, według którego "Solidarność" na Zachodzie i w kraju powiązana jest pośrednio z CIA i "innymi ośrodkami politycznej i propagandowej dywersji" /jak wynika z komunikatu Generalnej Prokuratury, przede wszystkim chodzi o Kulturę Paryską i Wolną Europę. Po przeprowadzeniu intensywnej kampanii propagandowej będą w jej toku może dojść do aresztowania pewnej liczby niezależnej opozycji społecznej pod absurdalnym zarzutem "zdrady Ojczyzny", "próby obalenia przemocą ustroju", czy współpracy z "wrogimi ośrodkami zagranicznymi".

Podsumowując powyższe rozważania:

Władza usiłuje robić wrażenie konsekwentnej, realizującej jej zdaniem konieczne choć pewnym zakresie niepopularne cele polityczne i społeczne. Nie wykazuje przy tym chęci w kierunku politycznego rozwiązania istniejącego kryzysu. Tymczasem sytuacja społeczno-gospodarcza - wbrew oficjalnym zapewnieniom - jest coraz gorsza, czego widnymi oznakami są chroniczne braki w zaopatrzeniu rynku. Z reformy gospodarczej pozostała nazwa. Większość ludzi jest przeciw władzy, choć pewna część społeczeństwa z różnych względów nie okazuje tego wprost. Obserwowany marazm, brak motywacji do pracy, ucieczka od inicjatywności, zamknięcie się w sobie, to syndrom zjawiska groźnego, również dla władzy.

Na zakończenie pewna dygresja, związana z treścią życzeń gen. Jaruzelskiego dla polskich kobiet z okazji dnia 8 marca. Generalł życzył im mianowicie, żeby były szczęśliwe, co kilkakrotnie podkreślał. Z jakich powodów mają być szczęśliwe? Kolejek w sklepach i ciągłych braków w zaopatrzeniu, czy może przeprowadzonych kilka dni wstecz podwyżek cen i dalszych, które nastąpią na przestrzeni niecałych 3 miesięcy. A może dlatego, że w Polsce czeka się na mieszkanie kilkanaście lat, zaś wielkim problemem jest kupno pralki, mebli i wielu niezbędnych rzeczy. Dlatego u niektórych z poczuciem rzeczywistości i taktu.

#### W OBRONIE POZIOMU ŻYCIA

Groźba przeprowadzenia 15 minutowego ogólnopolskiego strajku zmusiła władzę PRL do deklaracji, że zapowiedziane podwyżki cen, żywności i energii zostaną znacznie złagodzone. Po decyzji o odwołaniu strajku i minięciu bezpośredniego zagrożenia rząd wprowadził jednak podwyżkę w nie zmienionej niemal skali. Uzyskaliśmy jedynie odroczenie na okres od 1 do 3 miesięcy niektórych spośród zapowiedzianych uprzednio podwyżek oraz wzrost najniższych emerytur. To nie wystarcza.

Pełne zrehabilitowanie obecnego wariantu podwyżek wymagałoby - wedle wstępnych szacunków - podwyższenia płac o około 2 tys. zł. miesięcznie. Obiecana oficjalnie rekompensata dla najniższej zarabiających w wysokości 250 zł. jest więc daleko niewystarczająca i zobowiązuje Związek do zdecydowanego działania.

Należy podkreślić, iż w ciągu ostatnich lat przeprowadzono bez dostatecznych rekompensat szereg drastycznych podwyżek cen. Spowodowały one powszechne zubożenie ludności, lecz nie przyczyniły się do poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Dzisiaj już niemal wszyscy mają pewność, że kolejne wyrzeczenia nie przyniosą nam nic poza wzrostem niedostatku. Dlatego mamy prawo i obowiązek żądać całkowitego wyrównania obecnych podwyżek cen poprzez równoczesny z nimi wzrost płac o około 2 tys. zł. Jest to podstawowy postulat Związku.

Przypominałyśmy jednocześnie, iż wielokrotnie podkreślaliśmy konieczność wprowadzenia dodatku drożyznianego, czyli wiarygodnego mechanizmu, który wyrównałby automatycznie wzrost kosztów utrzymania bez zbędnych napięć społecznych. Do wprowadzenia takiego dodatku władze PRL zobowiązały się w porozumieniu sierpniowych. Jest on niezbędnym ele-

mentem rzeczywistej reformy gospodarczej.

Dążąc do uzyskania pełnej rekompensaty obecnych podwyżek cen musimy wyciągnąć wnioski z dotychczasowych doświadczeń. Wskazują one, że jedynie wzrastający i koordynowany w skali ogólnokrajowej nacisk, w którym załogi nie zważają się użyć również broni strajkowej, będzie rzeczywście skutecznym działaniem przyjmujemy, następujący harmonogram wspólnych akcji Związku:

1/ Wzywamy do organizowania wieców na terenie zakładów na styku zmian lub po zakończeniu pracy w dniu 1 kwietnia 1985r., to jest w dniu, w którym władze zapowiedziały wprowadzenie drugiego etapu podwyżek cen.

2/ Tegoroczne 1-majowe manifestacje będą przebiegać przede wszystkim pod hasłem walki o pełną rekompensatę i o uwolnienie więźniów politycznych.

3/ W przypadku nie zrealizowania żądania pełnej rekompensaty do końca kwietnia Związek pocejmie decyzyje o przeprowadzeniu ogólnopolskiej akcji strajkowej w trakcie wprowadzania trzeciego etapu podwyżek zapowiedzianego na czerwiec.

Nie czekając na szczegółowe wytyczne, już dziś, struktury NSZZ "Solidarność" oraz jego poszczególne członkowie muszą organizować załogi do wspólnej walki. Należy stale stawiać żądania wyrównania wzrostu kosztów utrzymania oraz bronić się przed próbami wprowadzenia przedłużonego czasu pracy. W tej walce musimy wykorzystywać wszystkie formy działania wypracowane przez ruch związkowy.

05.03.1985 Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

B. Borusewicz/R. Gdańsk;/Z. Bujak  
/R. Mazowsze;/T. Jedynek/R. Śl.  
Dąbrowski;/M. Muszyński/R. Dolny  
Słask/oraz przedstawiciel  
R. Małopolska.

## Akcje SB w Warszawie

- W drugiej połowie lutego przedstawiciele dyrekcji Stoczni odbyli zebrania z kadra kierowniczą najniższego szczebla na niektórych wydziałach m.in. w Biurze Techniczno-Konstrukcyjnym. Na zebraniu we wspomnianym Biurze przedstawiciele dyrekcji uczynili kierowników prawowni i zespołów odpowiedzialnymi za polityczny klimat w podległych im komórkach. Od kierowników pracowni i zespołów zażądano, by obserwowali pracowników, zaś w przypadku stwierdzenia obiegu ulotek, pism podziemnych itp - niezwłocznie donosili o tym wyżej. Powyższe "zebrania" odbyły się z inspiracji Służby Bezpieczeństwa, której etatowi funkcjonariusze w coraz to większej liczbie zatrudniani są na poszczególnych wydziałach.
- W drugiej połowie lutego w Biurze Techniczno-Konstrukcyjnym i kilku innych wydziałach Stoczni funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa po godzinach pracy przeprowadzili systematyczne rewizje biur i szafek pracowniczych.
- W tym samym czasie /druga połowa lutego/ urzędujący w Warszawskim funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa wzywali "na rozmowy" pracowników różnych wydziałów. W trakcie rozmów pracownicy nakłaniani byli do wstąpienia do nowych związków. Oficerowie SB na przemian używali gróźb i obietnic. Taka jest aktualnie "wolność" w PRL, w której głównymi "propagatorami" nowych związków są funkcjonariusze policji politycznej.

Poltw. w ppat w. 1.1.24; Elektroda - 1.3; Paet - 2.4; Claudiusz - 5.8; Jamnik - 0.5; Zoika - 0.8; Róża - 1.5; Brzoza - 2.7; L.E.L. - 2.85; Komisarz - 2.6; Siwak - 1.6; Pawełek - 0.5; Ellis - 0.6; OSA - 0.8; Alibabka - 3.36; Rodko - 1.5; Ba baka - 0.5; Wierny - 0.5; Sosna - 1.0; Regan - 0.7; Kukotka - 1.1 + 1.2; Odra - 2.7; Pankracy - 1.3; Habel - 1.8.

## WARIANT IV - najlepszy -

